

# Działalność organizacji studenckich na Wydziale Matematyczno-Fizycznym w latach 1972–77

Henryk Gliński

Studia rozpocząłem w 1972 roku, był to trzeci rocznik przyjęty na nasz Wydział. Ogólnopolską organizacją studencką, znaną i uznaną w środowisku akademickim, było wtedy Zrzeszenie Studentów Polskich, powstałe w 1950 roku. Zrzeszenie, zgodnie ze statutem, było: „(...) powszechną, samodzielną i dobrowolną organizacją studentów, zrzeszającą ich w celach czynnego udziału w życiu społecznym kraju i szkół wyższych, powołaną do reprezentacji i obrony interesów studentów w Polsce”. Obejmowało całość spraw związanych ze studentami i studiowaniem – samorządność studentów, sprawy socjalno-bytowe, turystykę, sport, kulturę. Pod szyldem ZSP działały kluby studenckie, organizowano przeglądy i festiwale, które trwale wpisały się w historię kultury polskiej. Działały kluby alpinistyczne, żeglarskie i jeździeckie, radioamatorzy i kajakarze, wszystko pod opiekuńczymi skrzydłami ZSP.

Wydziałowa organizacja Zrzeszenia Studentów Polskich na naszym Wydziale jako odrębna jednostka rozpoczęła działalność 25 lutego 1972 roku, kiedy to wybrano w wyborach bezpośrednich Radę Wydziałową ZSP. Rok później do Zrzeszenia należało 130 studentów na ogólną liczbę 147 studentów wszystkich trzech ówczesnych roczników, tj. 88,5% (stan na 18.01.1973). Z pierwszego rocznika, przyjętego na studia w 1970 roku, do ZSP należało 100%, czyli 34 osoby (stan na 18.01.1973).

Zrzeszenie Studentów Polskich przestało istnieć w marcu 1973. Decyzją ówczesnej przewodniej siły Państwa i Narodu, czyli PZPR, zjednoczono ruch studencki (ZSP, ZMS, ZMW), powołując jedną organizację, Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Obydwie organizacje, ZSP i SZSP, działały oczywiście pod ideowym kierownictwem PZPR, ale SZSP miał zdecydowanie bardziej ideowy charakter – „Zadaniem SZSP jest wychowanie socjalistycznej inteligencji...” (ze statutu SZSP).

Do SZSP wstąpiła większość studentów Wydziału. Z trzech pierwszych przyjętych roczników rok akademicki 1974/75 rozpoczęło 116 osób, do SZSP należało wówczas 106 studentów, a więc 91,4%. Pierwszy przyjęty rocznik był wtedy na piątym roku i liczył 29 osób, do SZSP należało 28, a więc tylko jedna osoba nie przeszła z ZSP do SZSP. Ze studentów, którzy rozpoczęli studia w październiku 1973, a więc nie mieli możliwości należenia do ZSP, do SZSP wstąpiło 94,5% studentów (stan na 30.10.1974). W kolejnych latach, 1975–77, do Związku należało odpowiednio 91%, 87% i 82% studentów naszego Wydziału. Dla porównania w czerwcu 1976 do SZSP należało 75,2% ogółu studentów studiów dziennych Politechniki Śląskiej.

SZSP przejął dorobek ZSP, wszystko to, co stanowiło o znaczeniu Zrzeszenia w środowisku studenckim, co przyciągało studentów do Zrzeszenia: sprawy socjalno-bytowe studentów, kulturę studencką, turystykę, kontakty zagraniczne. Wychowanie socjalistycznej inteligencji było zdecydowanie drugoplanowe, Związek realizował je, organizując różnorodne akcje szkoleniowo-informacyjne, zgodnie ze wskazaniem PZPR.

Pierwszy kontakt z działalnością ZSP/SZSP mieli przyszli studenci jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem studiów, na obowiązkowych Studenckich Praktykach Robotniczych. Był to taki pomysł ówczesnych władz, aby przyszli inteligenci poznali klasę robotniczą, jej ciężki trud i znój oraz nurtujące ją problemy. Większość praktyki spędziłem na budowie wiaduktu kolejowego koło Tarnowskich Gór. Pogoda dopisywała, praca toczyła się niespiesznie. Poznany przez nas wycinek klasy robotniczej dużo czasu spędzał na rozmowach, kwiecicie i dosadnie przedstawiał nam swój pogląd na otaczającą rzeczywistość. Cel praktyk został więc zrealizowany, ale chyba nie takie były założenia.

Istotną częścią SPR był „czas pozaprodukcyjny”, oczywiście w pełni zagospodarowany organizacyjnie, zgodnie z duchem czasów. Zajmował się tym Sztab Organizacji Czasu Pozaprodukcyjnego, powołany przez ZSP. W informatorze dla kandydatów na studia Sztab zapewniał: „Zapoznamy Was ze strukturą Uczelni i jej cyklem dydaktycznym, organizacjami młodzieżowymi działającymi na jej terenie oraz postaramy się pokazać choć część barwnego studenckiego życia”. I postarali się, było barwnie, impreza gonila imprezę. Organizowano spotkania informacyjne o stypendiach, akademikach, organizacjach studenckich, imprezy kulturalne w klubach studenckich, koncerty. Była rywalizacja między wydziałami w ramach „Turnieju jednej cegły”, był wyjazd do chatki studenckiej na Pietraszonce z wieczorem piosenki turystycznej, oczywiście przy ognisku. Z sympatią wspominam te cztery tygodnie „czasu pozaprodukcyjnego”, obiecującą uwerturę do przyszłych barwnych studenckich lat.

Od października zaczynało się zwyczajne studenckie życie. Studentki i studenci naszego Wydziału mieszkali w różnych akademikach, oddzielnie męskich i żeńskich, część wynajmowała prywatne kwatery, część dojeżdżała. Od października 1974 akademik „Rzepicha” przekształcono w koedukacyjny, stał się akademikiem wydziałowym, zamieszkaliśmy wszyscy razem.

### **Działalność organizacji studenckiej na Wydziale**

Kolejne lata działalności organizacji studenckiej toczyły się dość typowo. W każdym nowym roku akademickim na przełomie października i listopada odbywało się zebranie sprawozdawcze poprzedniej Rady Wydziałowej, a po nim bezpośrednio wybory nowej Rady. W skład Rady wchodził przewodniczący RW i jego zastępca oraz przewodniczący komisji RW. Liczba i nazwy komisji zmieniały się, na ogół były to:

- Komisja Organizacyjna,
- Komisja Nauki,
- Komisja Ekonomiczna, Komisja Kultury,
- Komisja Turystyki i Sportu,
- Komisja Szkolenia i Propagandy.

**Komisja Organizacyjna** prowadziła, ogólnie rzecz ujmując, biuro Rady, czyli ewidencję członków i dokumentację posiedzeń Rady. Działano bardzo serio, np. w kadencji 73/74 odbyło się 26 posiedzeń Prezydium RW. Surowo oceniano członków Rady, np.: „Na posiedzeniu KW [Komitetu Wykonawczego RW ZSP] w dniu 7.12.72 r. wyprowadzono ze składu KW kol. X .”, „W trakcie trwania kadencji udzielono ostrzeżenia kol. X – przew. Kom. Inf. – za niewywiązywanie się z powierzonych mu obowiązków”. To oczywiście cytaty z materiałów sprawozdawczych.

**Komisja Nauki** obejmowała swoim działaniem dwa zasadnicze obszary – organizację procesu dydaktycznego na Wydziale i aktywność naukową studentów. Organizowano przeglądy dydaktyki, spotkania z prodziekanami do spraw studenckich, gdzie przedstawiano różne wnioski i postulaty dotyczące programu przedmiotów, sposobu prowadzenia zajęć, podręczników. Komisja Nauki współdziałała ze studenckimi kołami naukowymi (matematyków, fizyków i mechaników), współuczestniczyła w organizacji zimowych i letnich obozów naukowych.

Ciekawą formą działalności naukowej były wycieczki naukowe grup dziekańskich. Organizowały je samodzielnie grupy – trzeba było znaleźć instytucje naukowe, załatwić ich zgodę na wizytę, zarezerwować bilety do teatru na wieczór i noclegi. Patronat i dofinansowanie zapewniał SZSP. Moja grupa trzykrotnie zorganizowała wycieczkę naukową: do Wrocławia, Warszawy i Torunia. W Warszawie odwiedziliśmy m.in. centrum obliczeniowe (PAN-u?) w Pałacu Kultury i Nauki, nocowaliśmy w „akademikach” na legendarnych Jelonkach (proszę zajrzeć do internetu :-), poznając życie warszawskich studentów. We Wrocławiu zwiedziliśmy „Elwro”, noclegi były dla odmiany w hotelu robotniczym cukrowni „Klecina”.

**Komisja Ekonomiczna** współdziałała z dziekanatem w przyznawaniu tzw. pomocy materialnej dla studentów, m.in. stypendiów, zapomóg, miejsc w domach studenckich, dopłat do kwater prywatnych.

**Komisja Kultury** organizowała przede wszystkim wydziałowe imprezy o charakterze kulturalnym – dni wydziału, ligę instytutów, bale, otrzęsiny, półmetki. Często były to imprezy organizowane w akademiku, np. w kadencji 1974/75 zorganizowano 6 takich imprez: „Bal Andrzejkowy w Rzepisze”, „Antyksesyjny bal w Rzepisze”, „Dzień Kobiet z niespodzianką”, „Bawimy się w Rzepisze”, „Bal igrowy” i „Witaj szkoło”. Były też ambitne wieczory poezji i muzyki oraz gier świetlicowych. Ta impreza „nie była udana ze względu na zbyt małą frekwencję”.

Komisja informowała i zachęcała studentów do udziału w imprezach uczelnianych, organizowała tzw. „wyjścia” do teatru czy filharmonii. W kadencji 1973/74 było 15 „wyjść” 10–15 osobowych.

**Komisja Turystyki i Sportu** należała zawsze do bardziej aktywnych komisji, szczególnie w zakresie turystyki. Różnego rodzaju imprezy turystyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem studentów. Na przykład kadencji 1975/76 zorganizowano 8 wyjazdów ogólnowydziałowych, m.in. cztery rajdy: Ekskluzywny, Andrzejkowy, Wydziałowy i Pogorzalców. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wspólne, organizowane w grupach koleżeńskich wyjazdy wakacyjne, np. w 1976 wyruszyło 5 wydziałowych grup wędrownych, m.in. w góry Piryń (Bułgaria).

Zajmowano się też piosenką turystyczną. „Celem podniesienia poziomu piosenki turystycznej została zakupiona taśma magnetofonowa, na której nagrano piosenki z festiwalu 'Bazuna 74' i 'Bazuna 75'". Powielano śpiewniki rajdowe, organizowano wieczory piosenki turystycznej.

Na Wydziale działał Wydziałowy Klub Turystyczny „Maluch”. Jego członkowie współuczestniczyli w organizacji imprez wydziałowych, organizowali również swoje wyprawy.

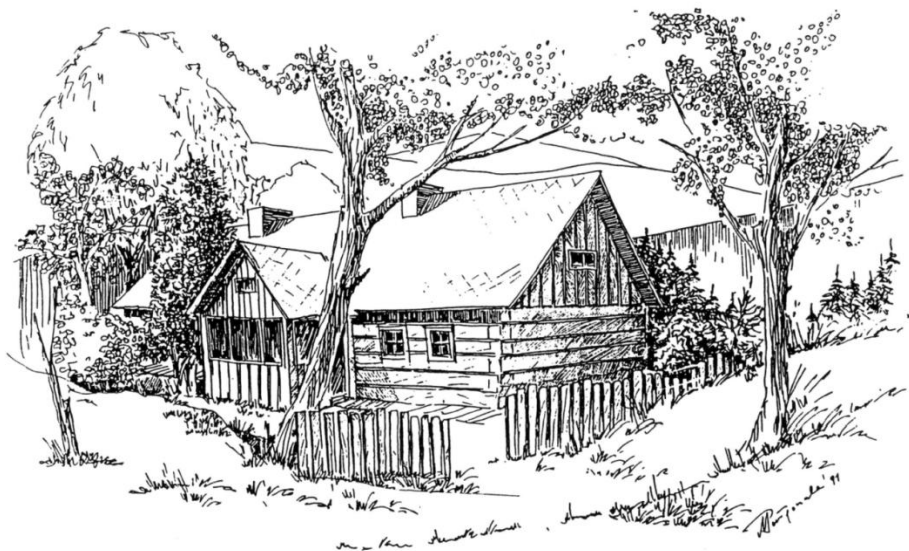
Działalność sportowa to organizowanie turniejów i rozgrywek w różnych dyscyplinach, uczestnictwo w imprezach uczelnianych. Zainteresowanie studentów było jednak mniejsze, np. „Turniej siatkówki mężczyzn ograniczył się do meczu pomiędzy I i II rokiem. Pozostałe roczniki nie wystawiły reprezentacji”.

Wypoczynkiem i turystyką studencką w skali ogólnopolskiej zajmowało się wtedy biuro „Almatur”. Wycieczki i obozy krajowe były ogólnodostępne, kupowało się je po prostu w biurze. Wyjazdy zagraniczne były trudniej dostępne, na ogół obowiązywała kwalifikacja, przeprowadzana właśnie przez Komisję Turystyki. Na przykład w 1974 zakwalifikowano na takie wyjazdy 6 osób z Wydziału: 3 osoby do ZSRR, Jugosławii i Libanu, 2 osoby na MOP (Międzynarodowy Obóz Pracy) do ZSRR i na praktykę językową do Francji 1 osobę. Informację o liczbie wyjazdów zamieszczono w materiałach sprawozdawczych, co podkreśla rzadkość takiego zjawiska jak wyjazd zagraniczny.

Charakterystycznym elementem turystyki studenckiej w tych latach była własna baza noclegowa w postaci baz namiotowych czynnych w sezonie letnim i obiektów całorocznych, zwanych chatkami. Ambicją studentów uczelni i wydziałów było posiadanie własnej chatki. W latach 70. chyba każdy z wydziałów Politechniki Śląskiej miał własną chatkę, również nasz Wydział. Historia naszej chatki rozpoczęła się od jej „odkrycia” jesienią 1976 roku w przysiółku Adamy wsi Lachowice, na zboczach Solniska. Była to stara, niezamieszkała już chałupa góralska. W czerwcu 1977 została wydzierżawiona i później kupiona przez Politechnikę Śląską. Siłami studentów naszego Wydziału wykonano niezbędne prace remontowe, przygotowano miejsca noclegowe, doprowadzono bieżącą wodę, powstała łazienka, z czasem podłączono prąd elektryczny.

Do chatki się wyjeżdżało się na sobotę i niedzielę, jak były wolne dni, to na dłużej. Jeździło się posiedzieć, pogadać, pobyć ze sobą. Były też wspólne prace na rzecz chatki. Po prostu była to „nasza chatka”. Organizowane były w niej obozy naukowe, zimowiska. Przez wiele lat byłem bywalcem chatki, nadzwyczaj miłe wspominam ten czas, tę niepowtarzalną atmosferę.

W 1992 roku nastąpiła komercjalizacja chatek. Almatur, zarządzający chatkami, zastąpił działających społecznie kierowników chatek dzierżawcami. W 2001 Uczelnia przekazała „naszą” chatkę w użytkowanie Oddziałowi Uczelnianemu PTTK, działa obecnie jako Studencki Schron Turystyczny „Pod Solniskiem” (<http://adamy.ou.pttk.pl/>).



Nasza chatka "Pod Solniskiem" w Lachowicach (rys. Małgorzata Pudlik)



Jedna z sypialni w chatce „Pod Solniskiem” (fot. Marek Żabka)

**Komisja Szkolenia i Propagandy** była chyba najbardziej „niewdzięczną” komisją – jej podstawowym celem była realizacja ideowej strony SZSP. Organizowano szkolenia, obchody ważnych rocznic i świąt państwowych. Ulubioną formą działania były szkolenia wyjazdowe dla aktywu. Na przykład w kadencji 1973/74 zorganizowano 3 wyjazdy, wzięło w nich udział kolejno 45, 40 i 30 osób (studentów na Wydziale było wtedy ok. 200). Poniżej kilka cytatów z materiałów sprawozdawczych związanych z działalnością Komisji:

„W związku z obchodami 50. rocznicy ZSRR komisja zorganizowała małą wystawę na temat ‘Osiągnięcia Nauki i Techniki ZSRR’. Kol. X przygotował referat ‘Studenci w ZSRR’ na nadzwyczajne posiedzenie Rady Wydziału poświęcone 50. rocznicy ZSRR”.

„W wyniku eliminacji do finału wydziałowego [turnieju ‘XXX-lecie PRL’] zakwalifikowało się 6 osób. Zwycięzcy turnieju kol. X i Y zajęli pierwsze miejsca na szczelbu uczelnianym”.

Imprezy te nie cieszyły się jednak szczególnym entuzjazmem studentów, co zaznaczono w materiałach sprawozdawczych SZSP: „(...) konkurs na najciekawszy plakat 1-majowy nie został rozstrzygnięty ze względu na brak chętnych do udziału w konkursie”, „Dał się zauważyć brak szczególnego zainteresowania problematyką społeczno-polityczną wśród studentów”.

W roku akademickim 1975/76 wprowadzono Studenckie Brygady Pracy: „Zakładano, że studenci pracujący w ramach SBP realizować będą program wychowania przez pracę, podejmować będą prace niezbędne dla wykonywania niezbędnych zadań, przedsięwzięciach budowlanych budujących obiekty Politechniki Śląskiej, których realizacja jest utrudniona z uwagi na konieczność zlecenia ich innym jednostkom”. Wszyscy studenci lat II–IV byli zobowiązani do tygodniowej pracy w SBP, do brygad kierowano całe grupy dziekańskie, które otrzymywały 80% wypracowanej kwoty. W roku akademickim 1975/76 studenci naszego Wydziału wypracowali 44 tysiące złotych. Dla porównania średnie miesięczne wynagrodzenie w 1976 wynosiło 4281 zł.

Charakterystyczną formą dla PRL były czyny społeczne, ich organizacją także zajmował się SZSP. W kadencji 1976/77 w materiałach sprawozdawczych podano wykonanie 400 roboczogodzin prac społecznych, m.in. „przy porządkowaniu wydziału i przygotowaniu materiałów na 1 Maja udział wzięło 19 studentów II roku matematyki i 15 studentów z I roku fizyki”.

Studenci pracowali nie tylko w SBP i społecznie. Część zarabiała na studia i wakacje w studenckiej spółdzielni pracy, podejmowała też pracę w wakacje. W kadencji 1975/76 zezwolenia na pracę w spółdzielni miało 35 studentów Wydziału, wykonali prace o łącznej wartości 205 600 zł. Niestety brakuje informacji, ile z tej kwoty dostali bezpośredni wykonawcy pracy... W 1975 do pracy w dawnej NRD wyjechało 10 studentów naszego Wydziału.

W organizacji studenckiej na różnych szczeblach i w różnych jej agendach działało wielu studentów. Realizowali swoje zainteresowania i ambicje. Kierowali zespołami i współpracowali z innymi w realizacji różnych zadań. Nieświadomie zdobywali to, co obecnie nazywane jest kompetencjami miękkimi czy umiejętnościami interpersonalnymi, a jest tak ważne w życiu i pracy zawodowej.